

4. PANAGIA TOU MOUTOULLA, MOUTULAS



Cerkiew

Cerkiew Panagia tou Moutoulla została postawiona w 1280 roku. Budowę i wyposażenie finansowali Jan z Moutoulli z żoną. Świadczy o tym napis znaleziony w bramie cerkwi: „Cerkiew boskiej i bardzo czcigodnej Pani, Matce Boga, został postawiony przy wielkim pragnieniu fundatorów (aby go postawić) Jana (syna

Moutoulli) i jego żony Irenej czwartego lipca roku 6788 (1280)”. Nad freskiem przedstawiającym fundatorów (znacznie uszkodzonym) znaleziono dodatkowy napis: „Błaga fundator Jan syn Moutoullas fundator i jego żona Irena”. Ostatnie badania wykazały, że imię fundatora pierwszej inskrypcji brzmiało: Yierakiotis tou Moutoulla, co może świadczyć, że fundator urodził się w sąsiedniej wsi Yerakes. Prawdopodobnie z tego powodu cerkiew w początkowym okresie swego istnienia była nazywana Panagia tou Yerakiotiotis. Jak można się domyślić, jej nazwa została w późniejszych latach zmieniona.

Koncepcja świątyni jest nadzwyczaj prosta. Jest to budynek w kształcie prostokąta z małą apsydą, lecz bez kopuły. Jego urok kryje się m.in. w pierwotnym, stromym i rozłożystym dachu, pokrytym drewnianymi dachówkami, które w jakiś nieznaną sposób mają istnieć od ponad siedmuset lat. Należy tu zaznaczyć, że tego rodzaju dachy i dachówki są charakterystyczne dla tej okolicy (wyższe partie gór Troodos).

Freski namalowane w 1280 roku uległy ciężkiemu uszkodzeniu, pomimo tego pozostałości pozwalają na ocenę całości. Jeden z najważniejszych fresków znajduje się w apsydzie i przedstawia Bogurodzicę typu Blacherniotissy (znanej także jako Orantka oraz Znamienie). Pokazana została typowo z rozłożonymi rękami,



Fundatorzy



Panagia z Archaniołami Michałem i Gabrielem

a na jej piersiach w medalionie (clipens) przedstawiony został Jej Syn. Towarzyszą Jej archaniołowie: po prawej stronie Gabriel, po przeciwnej stronie Michał. Już w IV i V wieku przedstawiono Bogurodnicę pod taką postacią. Uważano, że w tej pozycji Jej modlitwa najłatwiej trafi do nieba. Tego rodzaju ikona stanowiła wielką świętość w bizantyjskiej cerkwi Blachernae, stąd Jej nazwa. Jej wygląd wynikał z interpretacji proroctwa Izajasza: „Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Pan-na pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go Emmanuel” (Iz 7, 14).

Łono Twoje stało się większe od nieba,
ponieważ tego, którego nieba nie mogą ogarnąć,
Ty nosiłaś w swym łonie, o Bogurodzico.

(Hymn bizantyjski).

Pod spodem umieszczono freski rozmaitych świętych prałatów, wśród których rozpoznano imiona: Mikołaja, Jerzego, Jana Chryzostoma, Bazylego i Auxibiossa. Dodatkowo dołączyłem fresk, na którym Jan Chryzostom i Bazyli są lepiej widoczni, lepiej możemy podziwiać precyzję wykonania ich postaci.



Zachowany fragment Zwiastowania

Z fresku, na którym przedstawiono zwiastowanie zachowała się jedynie część przedstawiająca Maryję. Pokazano Ją bardzo nietypowo. W ręce, w której trzyma zazwyczaj motek purpurowej przędzy przeznaczonej na zasłonę do świątyni, ma otwartą księgę Starego Testamentu na stronie, na której jest prorocstwo dotyczące wcielenia lub też dzban z kwiatami (w akatyście określono Ją jako Kwiat Niewiędnący). Zamiast tego Jej palce wygięte w nienaturalny sposób są związane z gestem określającym Chrystusa (przy skrzyżowaniu kciuka z czwartym palcem widzimy litery XC, natomiast palec wskazujący i trzeci układają się w znak IC przez co razem składają się na litery ICXC, skrót od ISOS CHRISTOS). Przypuszczam, że w ten sposób przedstawiano Maryję na pierwszych freskach. Gest ten jest wynikiem pewnego rodzaju ewolucji

(dokładnie opisanej w rozdziale dotyczącym cerkwi poświęconej św. Jerzemu w Kurbinowie [*Mistyczne podróże V*]).



Narodzenie Jezusa Chrystusa

Na fresku przedstawiającym narodzenie Jezusa Chrystusa w centralnym punkcie znajduje się Maryja, siedząca na czymś w rodzaju materaca, trzymająca lewą rękę na zielonkawych pieluszkach, w które owinięty został Nowonarodzony. Znajdują się w jaskini o wyszczerbionym wejściu. Byk i osiołek przyglądają się z dość daleka całej sytuacji. W dolnym lewym rogu odbywa się pierwsza kąpiel małego Jezusa w towarzystwie babci – św. Anny. Miejscem kąpeli jest dość duża misa w formie kielicha. W górnym prawym rogu widzimy, jak trzech Magowie wręczają małemu Zbawicielowi złoto, kadzidło i mirrę. Ubrani są w bogate i długie stroje ozdobione szlachetnymi kamieniami. W przeciwnym rogu, jak to zwykle bywa, siedzi św. Józef, który tym razem zwrócił głowę w kierunku Emmanuela, narodzonego w nieznanym dla niego sposób. Powyżej anioł anonsuje pasterzom to cudowne wydarzenie. Całość została zawarta na niewielkim fresku. Freski czy też ikony, które przedstawiają ten temat, są napisane na podstawie Ewangelii św. Łukasza (2, 1–7) i Ewangelii Pseudo-Mateusza należącej do apokryfów Nowego Testamentu.



Ofiarowanie w świątyni

Prezentacja Jezusa w świątyni jest wyjątkowym freskiem, pochodzi bowiem z XV wieku. W Palestynie istniało rozporządzenie Mojżesza nakazujące, by każdy syn pierwородny należał do Pana. Istniała jednak możliwość wykupienia go z tego obowiązku, kosztowało to pięć szekli. W odpowiednim czasie należało zgłosić się do świątyni, gdzie wykonywano oczyszczenie i uwalniano od zaleconego obowiązku. Kapłan Zachariasz wiedział o tym i oczekiwał na przybycie Jezusa. Poinformował nawet o tym działających w świątyni pieśniarza Szymona i poetkę Annę. Wraz z Zachariaszem ułożyli oni pieśń związaną z przybyciem oczekiwanego Emmanuela. Umówiono się, że po przyjściu Józefa, Marii i Jezusa, Zachariasz podniesie rękę jako znak, że wyczekiwany Mesjasz jest w świątyni. W tym momencie Szymon